HONOR I OJCZYZNA

ARMIA LUDOWA

Rok I Warszawa, 22 września 1944 r. Nr. 37

WOJSKO POLSKIE

W tragicznych dniach wrześniowych przegraliśmy wprawdzie bitwę na ziemiach polskich, ale żołnierz polski nie złożył broni, nie zaprzestał walki. Na dalekiej obczyźnie formować się poczęły na nowo oddziały polskie. Całe społeczeństwo było myślą i nadziejami z żołnierzem polskim, który krwawił na piaskach Afryki, czy pod Narwikiem, który szkolił się w Anglii, Wyczyny polskich lotników i marynarzy rozświetlały nam noc okupacjj.

Układ Sikorski—Stalin stworzył możliwości formowania oddziałów polskich na terenie Rosji. Rozsądek polityczny nakazywał dołożyć wszelkich wysiłków dla rozbudowy tych właśnie formacji, nakazywał traktować je jako zasadniczy trzon tworzonego na emigracji Wojska Polskiego. Przecież front wschodni miał i ma decydujące dla sprawy wyzwolenia Polski znaczenie. Niestety, oddziały polskie powstałe w ZSRR zostały wycofane na Bliski Wschód, zanim przystąpiły do walki.

Pozostali jednak na miejscu liczni Polacy. Dzięki wysiłkom Zw Patriotów Polskich powstaje najpierw dywizja im. Kościuszki, potym inne, powstaje wreszcie I Armia Polska.

Wypadki wojenne w całej rozciągłości potwierdziły słuszność i celowość tworzenia polskiej siły zbrojnej na terenie Zw. Sowieckiego. Żołnierze generała Berlinga znaleźli się wkrótce na ziemi polskiej. Nie potrzeba szerzej omawiać doniosłości tego faktu. Tu, w kraju, a nie gdzieś o tysiące kilometrów działa Armia Polska, której dano możność walczyć na ojczystej ziemi odradzającego się, suwerennego Państwa Polskiego. Dzięki temu właśnie wojsko to ma przed sobą ogromne możliwości rozwoju.

To też rośnie z dnia na dzień, z godziny na godzinę. I Armia Polska łączy się z Armią Ludową, z Batalionami Chłopskimi, z licznymi oddziałami AK i tworzy wspólne Wojsko Polskie. Ogłoszona przez PKWN mobilizacja 4 roczników powiększa jego szeregi.

Ograbiony przez okupanta kraj, zniszczone bądź ewakuowane przez wroga fabryki, nie byłyby w stanie dać temu wojsku odpowiedniego wyposażenia. Dzięki współpracy z Cz. Armią Wojsko Polskie zostaje należycie uzbrojone. Już dziś posiada ono swoją dywizję pancerną, formacje lotnicze. Stało się siłą, o której mówią na całym świecie.

NA FRONTACH

— Wojska sowieckie uderzające w kierunku na Tallin, zajęły Rakvere oraz 300 innych miejscowości. Oczyszczono z Niemców obszar między zatoką Fińską a jez. Pejpus. Na zachód od jez. Pejpus połączyły się wojska idące z Narvy z oddziałami uderzającymi z rejonu jez. Czudzkiego.

— Na południowy wschód od Krosna wojska sowieckie zajęły m. Duklę oraz kilka innych miejscowości. W Siedmiogrodzie trwają dalsze postępy wojsk sowieckich. Lotnictwo sow. bombardowało węzeł kolejowy w Debreczynie

WALKI W WARSZAWIE

W śródmieściu utrzymywał się w dniu wczorajszym ogień nękający artylerii i moździerzy npla skierowany przede wszystkim na rejon Al. Sikorskiego oraz obszar ulic Towarowej i Żelaznej. Działania bojowe niemców ograniczyły się do lokalnych wypadów na ul. Grzybowskiej i dworca Pocztowego. Niemcy zostali odparci ogniem naszych placówek.

Na Żoliborzu niemcy zachowywali się naogół biernie. Natomiast trwa silny ogień moździerzy i artylerii niem. m. in. z pociągu pancernego, ustawionego na dworcu Gdańskim.

Na Czerniakowie pozycje nasze nadal znajdują się pod b. silnym skoncentrowanym ogniem artylerii niemieckiej.

Artyleria polska i sowiecka z prawego brzegu Wisły ostrzeliwuje pozycje i punkty oporu niemieckiego Zaobserwowano pożary na Okęciu, w rej. Łazienek i koszar Szwoleżerów, na dworcu Zachodnim i w rej. Cytadeli. Lotnictwo sowieckie i polskie niepodzielnie panuje nad obszarem bojowym Warszawy.

Na Pradze masowo garną się ochotnicy do szeregów Wojska Polskiego. Rozkaz komendanta AK odc. praskiego, ppłk Andrzeja wzywa oddziały AK do zgłaszania się pod rozkazy gen. Roli-Żymierskiego. Całe oddziały AL i AK meldują się prosząc o przyjęcie w szeregi regularnej armii polskiej.

Batalion z dyw. Kościuszki

Na Czerniakowie wespół z oddziałami AK i AL walczy batalion strzelców z dyw. im. T. Kościuszki. Rozgłośnia w Lublinie podała korespondencję z walk tego batationu. Pierwszą łączność z powstańcami nawiązało 15 żołnierzy z dyw. Kościuszki, którzy przeprawili się z brzegu praskiego. Niedługo potym z pomocą powstańcom przybył cały batalion dyw. Kościuszki, który mimo wściekłego ognia zaporowego niemców, dotarł do brzegu warszawskiego i stanął do walki ramię w ramię z oddziałami powstańczymi. Żołnierz dyw. im. Kościuszki, wyposażony w doskonałą broń, wyszkolony i zaprawiony do walki — wespół z oddziałami powstańczymi mocno broni pozycji polskich, mimo zaciekłych ataków nieprzyjaciela.

NOWE ZRZUTY

Lotnicy polscy i sowieccy dokonali nocy ubiegłej bardzo znacznych zrzutów broni i amunicji dla walczącej Warszawy. Zrzuty były nadzwyczaj celne. Wzmogły one znakomicie siły bojowe powstania.